

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książd Jan Paika

PRENUMERATA: W Brazylii 16\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jörnäl polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, B. Piekarza — Kubisa.

Bezstronny głos

Prawie przez dziesięć miesięcy przebywałem w Polsce, dokąd zawitałem po 21-letniej pracy duszpasterskiej w Paranie.

Wiele rzeczy znalazłem odmiennych od czasu mego wyjazdu z Polski: jedne zmieniły się na lepsze, drugie na gorsze. Gdy się w Ilayopolis, dokąd wyjeżdżam, rozejrzę i oswoję, będę się starał z Czytelnikami „Ludu” podzielić memi wrażeniami z Polski, naturalnie jeżeli Redakcja „Ludu” zechce drukować moje uwagi i wrażenia.

Dziś o jednej rzeczy wspomnę. Na wiosnę (europejską) zebrało się grono wybitniejszych obywateli krakowskich w sali Rady Miejskiej, by wybrać komitet do urządzenia tak zwanego „Tygodnia Emigranta”. Między zebranymi znalazł się i niżej podpisany. Zebranie to odbyło się na zaproszenie wojewody krakowskiego p. Kwaśniewskiego z udziałem delegata z Warszawy p. Michała Pankiewicza (obecnego Radcy Emigracyjnego w Ameryce Południowej) który w dłuższym odczycie wyłuszczył cele dla których w całej Polsce mają się urządzać „Tygodnie Emigranta”, jak również podał dane statystyczne co do ilości emigracji z Polski do krajów dokąd emigracja się skierowuje.

— Wyjeżdżać z kraju ojczystego jest bardzo przykro, czynią to zatem ci tylko, którzy są do tego zmuszeni jakimikolwiek okolicznościami. Zależy więc na tem, by te ostatnie dni emigrantowi uczynić jaknajprzyjemniejszymi; trzeba więc zbudować w Warszawie wygodny i okazały dom, gdzieby emigrant wyjeżdżający w świat mógł przepędzić ostatnie dni we wygodzie i ciepłym rodzinnym, a nie musiał tułać się po brudnych i bylejakich noclegach, bo w ten sposób będzie miał miłe wspomnienie z Ojczyzny, która się z nim mile i ciepło żegnała i starała się o niego według możliwości i by d'atego nie zapominał tak łatwo o kochanej Ojczyźnie.

Tak samo ci, którzy powracają z obczyzny do Polski, mają na wstępie do Ojczyzny otrzymać w tym Domu Emigranta tanią a wygodną utrzymanie, by w ten sposób przybył zaraz na

wstępie wynosił dobre wrażenie o Polsce.

Po skończeniu referatu długiego i wyczerpującego, nastąpiła dyskusja, w której np. Dr. Barzel, adwokat krakowski podniósł, by rząd raczej ułatwiał osadnictwo polskie na Kresach, zamiast pomagać wywozić element polski do Peru i gdzieindziej. Że to trafiło do przekonania ogółu, potwierdziły oklaski od których aż zatrzęsała się wielka sala.

Mówiono jeszcze wiele i różnie; na koniec powstał pewien staruszek i zaczął mówić o swoich objazdach po Paranie i S. Catharinie. Był to Dr. Otto Bujwid, lekarz bakterjolog, który przez kilka miesięcy, razem z panem posłem Dr. Grabowskim objeżdżał kolonje Santa Cathariny i Parany, a swoje naukowe spostrzeżenia wydał w broszurze traktującej o stosunkach zdrowotnych tych dwóch Stanów.

Długo i zajmująco opowiadał swoje wrażenia i swoje przeżycia, swoje radości i smutki, które go spotkały. Niezmiernie się unosił radością i zapałem, gdy mówił, iż gdy w niedzielę z kolonji polskiej poszedł do kościoła, (kolonji nie wymienił) zobaczył chłopców i dziewczęta którzy na koniach przybyli w daleka do polskiego kościoła, zdrowe i czyste, mówili czysto po polsku i w trzecim pokoleniu będąc, nie umiały innego języka jeno polski.

Będąc w kolonjach takich, zdawało mu się, iż znajduje się na zasobnych bogatych waiach w Polsce. Podniósł zatem głos i na ręce reprezentanta Rządu Polskiego p. Michała Pankiewicza prosił miarodajne czynniki, by wysyłano do kolonji polskich jak najwięcej polskich księży oraz nauocy cieli, którzyby chcieli współpracować oświatowo z duchowieństwem, bo kościół i szkoła razem współpracująca są niewysychającym źródłem moralnym i narodowym Polonji Zagranicznej.

Kto zna osobiste poglądy religijne, p. Dr. Bujwida, spostrzeże, że głos jego jest głosem bezstronnym, wyrobionym jedynie na własnych spostrzeżeniach i doświadczeniu.

X. Fr. Zdziebło.

Fala niesłychanych upałów w Europie

Wielu ludzi ma we zwyczaj; uskarżać się w zimie na zimno w lecie znów na upały.

Nie warto jednak zbyt przemawiać się temi skargami, bo to raczej nawyczka z czasów ostatniej wojny.

Mimo to jednak trzeba wierzyć termometrom, które wspinają się coraz wyżej i bezstronnie orzekają, że w Europie panują naprawdę niesłychane upały. Srożą się one zwłaszcza w zachodnich krajach Europy,

W Anglii termometr wskazywał w ubiegłym tygodniu 34 stopnie gorąca w cieniu. Nieprzwyyczajeni do takiego gorąca Anglicy, dostają masami ularu słonecznego, który kończy się w wielu wypadkach śmiercią. Dotychczas zanotowano w Anglii 46 ofiar udaru słonecznego kończącego się śmiercią.

We Francji upałów takich jak w tym roku nie było już od 104 lat. Temperatura w Paryżu dochodziła w ubiegłym tygodniu do 38 stopni. Naturalnie mieszkańcy słonecznej Francji znoszą lepiej upały od mieszkańców prawie zawsze mgłami spowitej Anglii. Mimo to ruchliwi i energiczni Francuzi okazują zmęczenie i ociężałość. Największe upały zaznaczyły się na płasko-wzgórzach środkowo-południowej Francji w okolicach Saint-Etienne i

Lyenu, gdzie termometr wskazywał 50 stopni.

Również we Włoszech i Jugosławii powiała fala gorącego powietrza.

We Florencji i w Rzymie termometr zaznacza przeszło 35 stopni gorąca.

Włoshom jednak upały są zwyyczajne, czują się w nich nieźle, a przytem chłodny wietrzyk od morza łagodzi gorące powietrze.

Gorzej natomiast jest w Jugosławii, gdzie upały dochodzą do 40 stopni, a rozpalone skały pogarszają temperaturę.

Takie same wieści o upałach dochodzą z Hiszpanji i Portugalji.

W innych krajach Europy jak Polski, Niemiec, Czechosłowacji, Rumunji panują upały, ale nie tak ostre jak w zachodnich krajach Europy.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I OPOLSCIE

Marszałek Piłsudski zapowiada rewizję konstytucji

Premjer Rządu Polskiego, Marszałek Piłsudski oświadczył, że pierwszym krokiem nowego rządu będzie przystąpienie do rewizji Konstytucji. Marszałek Piłsudski sądzi, że w sejmie sprawa rewizji Konstytucji znajdzie większość głosów.

Korespondenci niemieccy z

Berlina piszą, że Marszałek Piłsudski przyjął z powrotem tękę premjera, ażeby rozwiązać Sejm i rozpiścić nowe wybory.

Również obecność Marszałka Piłsudskiego przy rządzie jest konieczną, z powodu ostrych ataków niemieckich na Polskę w sprawie zmiany granic.

Ze Zjazdu Legionistów w Radomiu

W Radomiu odbył się w dniu 10 go sierpnia Zjazd Legionistów.

Na Zjazd przybył także Marszałek Piłsudski, witany z wielkim entuzjazmem. Po Mszy św. odprawionej przez ks. Biskupa Bandurskiego.

POLSKA NA CZELE ZWIĄZKU PAŃSTW ROLNICZYCH

W Warszawie odbywa się obecnie Konferencja Państw Rolniczych Rząd polski zaprosił ministrów Rolnictwa państw rolniczych ażeby wspólnie obmyślić środki przeciw kryzysowi rolniczej.

W konferencji, której przewodniczącym obrano polskiego ministra Rolnictwa p. Jan Teo-Połyńskiego, bierze udział oprócz Polski, Finlandja, Estonia, Lotwa, Czechosłowacja, Rumunja, Węgry, Jugosławja, i Bułgarja.

Jest pewnem, że obrady ministrów Rolnictwa tych państw znajdą skuteczne środki na ratowanie rolnictwa, i może nawet utworzą ścisły jednolity front, który będzie mógł oprzeć się konkurencji państw przemysłowych.

Konferencja państw rolniczych zorganizowana przez Polskę i w stolicy Polski świadczą naczynie, że Polska wybija się na pierwsze miejsce we wschodniej Europie i, że po-

go i kazaniu, prezes Związku Legionistów w Radomiu zagaił akademję.

Przemawiał: premjer Sławek, generał Rvdz Śmigły i generał Górecki. Mowy przerywano kilkakrotnie owacjami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

czyna grupować w około siebie mniejsze państwa.

Na zaproszenie Polski na Zjazd odpowiedziały wszystkie zaproszone państwa; o inieja tywie Polski wyrażają się bardzo przychylnie.

W Jagosławii pól urzędowy, dziennik „Prawda” uznaje prawo Polski jako największego europejskiego państwa rolniczego, do kierownictwa i obrony wzajemnych interesów rolniczych.

Podobnie wyraża się minister Spraw Zagranicznych Rumunji.

Natomiast w Niemczech Konferencja Państw Rolniczych wywołała zaniepokojenie, bo politycy niemieccy przypuszczają że blok rolniczy skierowanym będzie w pierwszym rzędzie przeciwko Niemcom, oraz że będą one tworzyć „wschodnią barjerę” otaczającą niebezpiecznie państwo niemieckie.

Czytelniku! Poradź sąsiadowi, ażeby zamówił sobie „Luda”.

Sejm i Senat rozwiązany

Ostatnie telegramy z Polski donoszą o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Rada ministrów przedstawiła wniosek rozwiązania, a prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał dekret.

Równocześnie Prezydent Mołoiaki wydał odezwę następującą:

„Przekonałem się, że najważniejszą warunikiem do normalnego rozwoju aktywności wszystkich obywateli, jest udoskonalenie praw fundamentalnych Rzeczypospolitej, a to dlatego, że na nich spoczywa całe ustawodawstwo Państwa.

To udoskonalenie jest konieczne, ponieważ do tego czasu nie było możliwem przełamać zamieszania panującego w materji ustawodawstwa.

Sejm w takim składzie, jakim jest obecnie, uniemożliwia realizowanie tego ideału.

Stąd powziąłem decyzję rozwiązać go zgodnie z Konstytucją i na wniosek Rady Ministrów.

A więc dawno zapowiadane i wyekwiwane rozwiązanie Sejmu i Senatu zostało dokonane.

Marszałek Piłsudski ujął ster rządów na swoją odpowiedzialność.

W kraju panuje spokój i dyktaturę Marszałka Piłsudskiego przyjęła nawet opozycja spokojnie.

Jeden tylko zaszedł wypadek: oto jacyś czterej osobnicy w mundurach usiłovali dokonać napadu na przywódcę opozycjonistów posła Dąbskiego.

Marszałek Piłsudski pozostał w rządzie dawnych ministrów, prócz ministerstwa Komunikacji, na które powołał p. Kuhna.

Nowe wybory do Sejmu oznaczone są na dzień 16 go listopada, a wybory do Senatu na 23 go listopada.

Z Brazylii

DR. RODRIGO OCTAVIO POCWRACA DO BRAZYLJI.

Wybitny prawnik brazylijski profesor Rodrigo Octavio który bawił kilka miesięcy w Europie powraca do Brazylii. Dr. Rodrigo Octavio zwiędził i wygłaszał konferencje z zakresu prawa w Polsce, Holandji, Francji i innych krajach. Z krajów tych wyniósł profesor Rodrigo Octavio bardzo miłe wrażenia i wspomnienia.

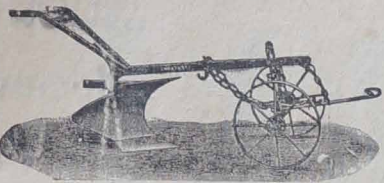
Parana

OFIARY PIORUNU

W Thomazina podczas burzy piorun uderzył w dom i zabił cztery osoby: p. Fiorami i jego oórką najstarszą; w pobliskich domach zabił p. Carmelitą Moraes i José Lopes.

Kolonisci

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYL-
KO MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420

Bank Francusko - Włoski

dla Południowej Ameryki

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 126.000.000.00

Filje: Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Bedouro, Caxias, Espírito Santo de Einhal, Jahu, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel. Centrala w Paryżu. — Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazylią.

Wiadomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie dokonywane przez konsulaty.

Znana instytucja bankowa, postanowiła ułatwić tutejszej kolonii polskiej przesyłki pieniędzy do Polski i w tym celu nawiązała stosunki z kilkoma poważnymi bankami w Polsce, posiadającymi filie i po całym kraju rozgałęzione filje.

Ulica 1^o de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curitiba — Parana.

Klinika Dentystyczna

Kazimierz Mitczuk

Chirurg Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny.
Specjalność: Złote mostki i płyty kauuczukowe.

Aven. Luiz Xavier 128 (s. r. do CURITYBA)

Escola Pratica de Comercio

Matr.: Rua Dr. Hurley 103

Curityba

Kurs: Buchalteria — Contador — Korrespondencia — Daktylografia, korespondencja w francuskim i w angielskim języku. Wyższe się ucznia w każdej chwili.

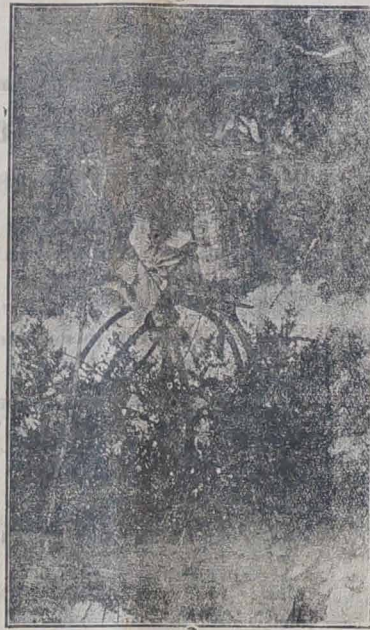
Syfilis i Reumatyzm

ELIXIR 914

Używając go zauważa się po kilku dniach:

- 1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2) Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran i trądzików i t. p.
- 3) Zniknięcie zupełne Reumatyzmu, bólów w kciach i bólu głowy.
- 4) Zniknięcie objawów syfilistycznych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.
- 5) Żelazek i kieszki w doskonałym stanie bo Elixir 914 nie atakuje żelazka nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach cery i kofekcyjnych na do syfilistycznym.

Kolonja São Joaquim
W GUARAPUAVA --- PARANA

osiada najurodzajniejsze ziemie w Brazylii Ziemia ta leży w pobliżu IVAHY. Znajduje się ona w zdrowym klimacie. Położenie tej kolonii urozec. Ziemia rodzi trzcinę cukrową, mandjokę, sabaonki, oraz wszelkie inne produkty. Każdy Rolnik pragnie nabyć ziemię dobrą, ażeby nie tylko mógł z niej wyżyć ale nadto dojść do zamożności. Właściciele takich ziemie są do sprzedania w KOLONJI SÃO JOAQUIM. Można nabyć lot 10 alkerowy za pośrednictwem bar dzo tanio. Informacji udzielają:

J. Vicente de Castro — Rua Buenos Aires 97—
Telefon 462 — CURITYBA

Paulo Schulhan Dyrektor kolonii SÃO JOAQUIM

Adonis Bufrem Agent w ITAPARÁ.

João Leinecker Agent w PRUDENTOPOLIS.

Potrzebujemy dobrych i godnych zaufania agentów w różaych miejscowościach w tym Stanie.

Ziemie kawowe

KOMPANJI ANGIELSKIEJ
w Północnej Paranie
CENA 450\$000 ZA ALKIER
NA SPŁATY.

Kolej w budowie. — Dobra okazja
Informacje:
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará -- PARANA

Edward Stasiak Nauzyciel w
Lagoa das Almas — Mau. Lapa.
W objęzdzie Marcel Stasiak

ADWOKACI

Dr. J. Berque E. Coelho

Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413. —

1-ro andar — sala 7

CURITYBA — Parana — Bmsl

Sklep

Artykułów Spożywczych

Recha Piekarza, Spółka Tomasz Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

PRAĆA CORONEL ENES 30, RÓG S. FRANCISCO —

CURITYBA

CENY BARDZO NISKIE.

ADWOKACI

Prof. Dr. R. E. de Assis

Esseada

Dr. Jaymes Portugal Esseada

Biuo: Rua 24 de Maio N 33

Z HERVALSINHO

Nasza kolonia licząca ponad 250 rodzin polskich, miała zaszczyt gościć Przedstawiciela naszej Ojczyzny w osobie Konsula Dr. Downarowicza i towarzyszących Mu Panów D-ra Załęskiego, Sokulskiego i Instruktora Jezierowskiego. A ponieważ tylko dzień przed przybyciem Szan. Gości dowiedzieliśmy się o tem, zatem nie wszyscy rodacy rozrzucony po dalekich lasach mogli być uwiadomieni.

W sam dzień przybycia już od rana panował ruch niezwykły, bo stawiano bramy triumfalne, strojono sale szkolne i szykowano oddział konnych Krakusów, którzy postrojeni w szeregach wyjechali na spotkanie miłych nam Gości w stronę Thezyny. Reszta rodaków na dziele nauczyciela i sekretarza Dystryktu ze sztafardami oczekiwała przy bramie triumfalnej.

O godzinie 4-tej po południu oczekiwanych Gości, w asyście naszych kawalerzystów powitał chlebem i solą, nauczyciel p. Kropelnicki i ruszono do szkoły gdzie na wstępie panna C. Osakówna wręczając bukiet kwiatów powitała Gości wierszem, zaś w szkole nasze krakowianki panny: S. Lewandowska, J. Wysocka i J. Bykówna, dopełniły z gracją powitania wierszem i bukietami kwiatów, za co Pan Konsul serdecznie podziękował za tak miłe powitanie jakiego się nawet nie spodziewał w lasach odciętych od cywilizowanego świata. Następnie opowiedział nam o postępie pod każdym względem współczesnej Polski, która chociaż była wyniszczona długo-

trwała wojna, dziś się zalicza do rzędu państw stojących w soko kultura.

W dalszym przemówieniu zachęcał nas Pan Konsul do posyłania dzieci do szkoły i ogólnie oświaty a także do założenia Kółka Rolniczego, obiecując służyć informacjami w tej sprawie. Zachętą do zgody, zakończył mowę okrzykiem na cześć Polski i Brazylii, a my odśpiewaliśmy pieśni narodowe.

Na następny dzień Pan Konsul w towarzystwie p. p. D-ra Załęskiego, Sokulskiego i Nowaka wybrali się na polowanie nad rzeką S. Francisco, odwiedzając polskich kolonistów tamże mieszkających, gdzie podziwiał gorzelnię p. Fr. Kanarka wyrabiającą wódkę z trzciny cukrowej mielonej w sposób wynaleziony przez właściciela. Po powrocie z nieudatego polowania Pan Konsul udzielał rodakom audjencyj i szczerze im radził w licznych kłopotach; najwięcej prosił go o interwencję u tutejszego Rządu o poprawę dróg albowiem swoich produktów eksportować nie mogą.

Przemawiał w końcu i Dr. Załęski w sprawie Kółek Rolniczych i kooperatywy, ażeby Polacy je zakładali, aby w ten sposób zapobiedz wyzyskiwaniu przez obcych. Po mowach, śpiewach i pożegnaniu się, odjechali mili Goście do Hervalu w asyście konnicy naszych herwalskich przebranych na dziarskich Krakusów.

Stanisław Kudzia.

Hervalzinho, dnia 8 sierpnia 1930

Na co się skarży kolonista

Upieramie proszę o umieszczenie w piśmie wiadomości, że ogromnie zawiodły kolonistów polskich i naraziły na straty nasiona żyta, sprowadzone z Europy przez p. Rosenmana. Nasiona te były tak lekiego gatunku, że w większości wypadków kolonisci zmuszeni byli przyorać zasiewy. Tym, którzy zakupili nasiona od p. Rosenmana nie tylko dla siebie, ale i dla swoich sąsiadów, nasiona te narobiły wiele nieprzyjemności i naraziły na najrozmaitsze pretensje.

Nie wiem, jak dużo tych nasion rozkupili nasi kolonisci i jak one kielkowały w innych stronach, można jednak przypuszczać, że wszystkie nasiona żyta od p. Rosenmana były nieodpowiedniej jakości. Wypadek ten jest poważniejszy, niż mogłoby się zdawać, bo p. Rosenman w swoich ogłoszeniach w gazetach wspominał i o tem, że nasiona będą z Polski, i o tem, że będą one selekcjonowane, i

o tem również, że zakupuje on te nasiona w porozumieniu z p. Prezydentem Stanu, kolonista więc zawiódł się bardzo niebezpiecznie.

Jeszcze jeden mamy dowód, z jaką ostrożnością trzeba patrzeć na przedsięwzięcia tego rodzaju, oparte jedynie na chęci dużego zysku, bez uwagi na dobro biednego rolnika tutejszego. Mam nadzieję, że w roku przyszłym, jak otrzymane nasiona z Polski, rezyzywiście selekcjonowane, które mają sprowadzić pp. Lachowski i Twardowski, w porozumieniu z konsulem Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, przekonają się wszyscy raz na zawsze, że możemy wierzyć tylko ludziom swoim, zaufanym, którzy nie chcą robić na nas interesu, ale odwrotnie — chcą nam przyjść z pomocą i ułatwieniem, bo jesteśmy bardzo rozproszeni i zamożni zorganizowani.

Michał Gryczak.

M. Malfet, 21 sierpnia 1930.

Jak ratować rażonego piorunem?

Śmierć od pioruna przypomina w zupełności obraz śmierci wywołanej porażeniem przez silny prąd elektryczny. Na zeschłość składają się takie symptomy, jak wstrząs nerwowy z utratą przytomności, nudności, zaburzenia mózgu różnego typu, głuchota, uszkodzenie wzroku etc. Jak ratować osoby rażone? — Najsmprzód należy u rażonego zastosować środki pobudzające jako to: amoniak, wódkę kole-

ską, eter, azotyn amylowy i t. p. Jeżeliby powyższe sposoby ratownicze pozostały bez oczekiwanego skutku, wówczas natychmiast przystąpić trzeba do sztucznego oddychania, które ma na celu zapoczątkowanie u rażonego samodzielnego ruchu oddechowego.

Sztuczne oddychanie przeprowadza się w sposób następujący: Rażonego obnażamy do piersi, układamy go na wznak, pod

grzbiet podkładając mu naprzekład zwiniętą marynarkę, a to w tym celu, by klatka piersiowa była dobrze naprężona. Nadto wyciągamy rażonemu język z ust i przy pomocy jakiejś opaski tak ustalamy, by z powrotem do ust nie wpadał i nie zamykał wejścia do dróg oddechowych. Potem chwytamy obie ręce nieszczęśliwego w okolicach nadgarstkowych i nie za szybko ani za powoli odprowadzamy je poza głowę; tym sposobem wywołujemy sztuczny wdech. Następnie w miarowym tempie obie ręce przeprowadzamy do pierwotnego położenia i przyciskamy je do boków klatki piersiowej, co spowoduje znowu wydech.

Ruchy te wykonywać należy w takt oddechu własnego. Brakiem rychłych wyników bezwarunkowo zrażać się nie wolno, gdyż były wypadki, że dopiero kilkugodzinne stosowanie sztucznego oddychania uwieńczone zostało pożądanym rezultatem.

Zwykle przyjmujemy, że jeśli zabieg nie da wyniku w ciągu pół godziny, — nastąpiła śmierć.

Przestrzegamy przed zakopywaniem rażonych w ziemię, które według ogólnego mniemania doskonale ma »wyciągać piorun z ciała«. Zakopywanie faktycznie bowiem piorunu nie »wyciąga«, lecz natomiast świetnie wyciąga dusze z rażonych, których można nabyć nieraz napewno uratować racjonalnymi sposobami ratowniczymi.

Przyjaciel Rodziny powinien być w każdym domu polskim.

P. Gasiński Wacław ma do odebrania w Redakcji »Ludu« list.

Rodacy

Chcący sprowadzić rodziny z Polski jak również osobiście udający się do Ojczyzny. Korzystajcie z najlepszej pory do podróży.

Comp. Chargeurs Reunis Sud Atlantique

PRZEDSTAWICIEL NA PARANÉ:
P. TEOFIL G. VIDAL
RUA 15 DE NOVENBERO N. 605.

AGENCI FIRMY:

- Ladislau Bukowski, **Ponta Grossa** — Parana — Praça Barão de Guararua N 4 — Caixa postal 174.
- João Szklaniarz — **Prudentópolis** — Parana — Praça 15 de Novembro 4.
- Albin Piotrowski — **Ivahy** — Parana.
- Ludovico Hawryluk — **Iraty** — Parana.
- Stanislaw Głuszczyński — **Marechal Mallet** — Parana.
- João Zawadzki & Cia — **Fluvópolis** — Parana.
- Wł. Kspprak — **Rio Claro** — Parana.
- Kółko Rolnicze, adres Ks. Porzycki — **São Matheus** — Parana
- Francisco Pasternak — **Itayopolis** — Alto Paraguassu — Estado Santa Catharina.
- Czesław Sopala, **Tres Barras** — Francisco Bojarski, **Ouro Verde**

Jedyna Pierwszorzędna Hygieniczna
FRYZJERNIA w Kurytybie
Salão „Belleza“
Rua Marechal Floriano Peixoto N 90
naprzeciw Banco Nacional.
Salon dla mężczyzn — osobny
Salon dla Pań. MANICURE
Masaż, Utra-fioletowe Promie-
nie. Na życzenie surtyze się włosy maszynką elektryczną. Mycie i farbowanie włosów w różnych kolorach. Karbowanie włosów. Zakład utrzymywany jest czysto.
Lourenço Śliwiński
Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE“

Apteka Polska
Założona w roku 1877.
JOÃO VIDAL NETO
Curityba — Rua Floriano 184 —
rog Mar Deodoro — Parana —
Telefon 319.
Wielki wybór w drogeriach. Produkty chemiczne. Lekarstwa nacjonalne i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrożnością.
Konsultajum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.
Najtańsza apteka w mieście. Załatwia się zamówienia w dzień i w nocy.
Mówi się po polsku.

S'mierć Mrówkom
FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym waszych ogródów i pól przeciw atakom mrówek. Używa się bez ognia i bez wszelkich przyrządów.
Można kupić we wszystkich sklepach Dostaćca na Stan:
Jan Woźniak
Rua Commendador Araujo 271
CURITYBA

Meble Luksusowe
Meble Malowane
w różnych kolorach. —
Ceny niesłychanie niskie.
CASA DALL STELLA
Rua CAN. LOPES 261 i 263
CURITYBA

Drzewo do Budowli
Ludovico Buhner.
który posiada skład drzewa przy **Rua Visconde de Guarapuava N 171**, zawiadania swoich Szyn. Odbiorców, że jeszcze jeden **Tartak** objął na dobrych warunkach i dlatego zniżył cenę na drzewie aby zadowolić klientelę.
W powyżej wspomnianym składzie znajdują zawsze budowniczy, stolarze i cieśle suche drzewo heblowane i nie obrabione różnego rozmiaru i różnej jakości po cenach niskich. — Specjalny skład desek na sufit, podłogi i inne wroby.
Za **8\$000** wpłaty miesięczne za swoją familją darmo lekarzy i dentystów w **POLIKLINICE ROBOTNICZEJ** przy ulicy **Avenida Lui Xavier** w mieście z **Rua Ermellino de Leão 14**
Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 1—4 po południu i od 7-mej i pół do 10-tej wieczorem.

Hotel Guanabara
przy
Rua Barão do Rio Branco 378
w **KURITYBIE**
Polska kuchnia. — Mówi się po polsku. Smaczne zimne i ciepłe obiady i kolacje. — Obsługa uprzejma.

Robota domowa
jest przyczyną bólów głowy, przemęczenia i wenerowania.



Aspirina
Usuwa bóle, przemęczenia, reguluje krew, uspokaja krew.
Najwrażliwsze osoby mogą śmiało zażyć ten cenny preparat Bayera, który nie szkodzi.
Lekarstwo to leczy bóle głowy, zębów, uszu, neuralgii, reumatyzmu, zaziębienia i t. d.



AUTO N 698 DO WYNAJĘCIA
Luzero Dr. Faria, obok kościoła Reserwa — Telefon 828.
Osoba godna zaufania. — Ceny bardzo wygodne.
BIURO ADWOKACKIE
Ludwika Wolskiego
Rua Brigadeiro Franco 28
CURITYBA

Dr. Carlos Heller
Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.
Praktyka ogólna.
Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i wiosów.
Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.
Leczy sztucznie promieniami Diatermia
Konsultorium i rezydencja:
Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-iej do 6-iej.
Rez: Rua Commendador Araujo 970 —
Telefon 44

CARLOS STEPHAN
Rua Dr. Trajano Reis
Nr. 170 — 178
Zakład Pogrzebowy i fabryka trumien, typu europejskiego od zwyczajnych do najwykonesniejszych.
Stają skład trumien, krzyżów, Niebary, kafalków oraz wszelkich potrzebnych przedmiotów dekoracyjnych do uroczystości pogrzebowych. Karawan (ozdobny wóz pogrzebowy). Ceny niskie.
Za wszelkie trudy związane z urządzeniem pogrzebu, dekoracją kaplicy etc. Zakład nie pobiera żadnego wynagrodzenia. Mówi się po polsku.

Cruzeiro Pilsen i Pomba
Są to znakomite piwa na lato

Piwo IMPERIAL PILSEN z ATLANTYKI równa się z Czeskim piwem PILSEN

Czy zwierzęta umieją liczyć?

Czy zwierzęta umieją liczyć? Czy potrafią odróżnić większą ilość przedmiotów od pojedynczego przedmiotu? Czy zdają sobie sprawę z ilości, albo złożonych przez siebie jajek? Psychologia od bardzo dawna zadaje już sobie te pytania i w bardzo wielu wypadkach już na nie odpowiedziała.
Ustalono więc, że wrona uważana powszechnie za bardzo mądrego i przebiegłego ptaka nie umie wogóle liczyć, kura, która uchodzi za głupią i bezmyślną, umie podobno liczyć do czterech.
Jeżeli więc kurze, która siedzi na jajkach a tych jajek jest czterech, trzy albo dwa, jedno odebrała, to natychmiast spostrzeże, że ona ową stratę. Jeżeli natomiast z ośmiu, siedmiu, czy nawet sześciu jajek zabrała dwa czy trzy, to nie zauważy wogóle.
Nasze poczciwe koty domowe, o których zawsze mówimy, że są geniuszami kocięgo rodu, też zostały już poddane egzaminowi.
Ustalono, że kotka (samców nie badano) umie liczyć do czterech, najwyżej do pięciu.
Jeżeli jej odebrać jedno z pięciu kociąt, wpada we wściełość, jeżeli jednak ma sześć małych, to nie widzi straty jednego.
Po kotach przyszła kolej na małpę, zwierzę najbardziej do człowieka podobne.
Goryl naprzykład tylko do czterech, pięciu, najwyżej sześciu. Zdolności matematycznych tego typu zwierząt, jak goryle, rudno było oczywiście zbadać.

Dla człowieka jednak, który posiada zdolność operowania wszystkimi cyframi, niema nie niemożliwego. Poradził on sobie w ten sposób: Osiem osób, uzbieranych tylko w aparaty fotograficzne, podoszło dość blisko do goryla. Małpa przelekła się ludzi i zdradzała chęć do ucieczki. Kiedy sześć osób z pośród ośmiu odeszło — goryl uspokoił się, myślał że odeszli wszyscy. Kiedy jednak następnym razem odeszło tylko czworo ludzi, goryl wpadł we wściełość — zauważył więc różnicę między ośmioma osobami, które przyszły, a temi, które odeszły.
A teraz psy i konie te najmądrzejsze, najinteligentniejsze i najulubieńsze ze wszystkich zwierząt domowych.
Otóż ustalono, że wszystkie nasze zmyślnie Burki i Bułanki nie umieją wcale liczyć.
Zdarzają się oczywiście wśród nich „fenomeny“, które oglądamy w cyrkach — a które przy odpowiedniej resurze dowodzą, że niektóre „oudów“. Naegół jednak biorąc, zdały psy i konie egzamin z „wynikiem ujemnym“. Nawet słonie, które cieszą się opinią najmądrzych czworonogów, nie bardzo dobrze zdają sobie sprawę z tego, czemu właściwie różni się liczba trzy od liczby cztery.

świadczenie sobie innych zjawisk.
Znane są rozstrzygnięcia uczonych, którzy zapominali o własnym adresie, tak, że musieli go szukać w biurze adresowym, albo odchodził od drzwi własnego mieszkania, myśląc, że jest obojętne, bo im nikt na dzwonek nie otwierał (a nie mógł nikt tego zrobić, bo mieszkali samotnie) i t. p.
Ostatnio opowiadają o słynnym historyku niemieckim, Mommsenie, że jadąc raz tramwajem, chciał przeczytać jakąś broszurkę, którą trzymał w ręku i zaczął po wszystkich kieszeniach szukać niezbędnych dla użyczonego okularów, lecz naprzóżno. Wtem dziewczynka, przy nim siedząca, podała mu je z uśmiechem.
Mommsen zdziwiony popatrzył na nią i powiedział:
— Dziękuję ci, dziecko, jesteś bardzo grzeczna, a jak się nazywasz?
— Anna Mommsen, tatusiu! — odpowiedziała dziewczynka.

Nie każdego spotyka takie szczęście!
Wielki spadek! Oto o czym marzy każdy człowiek. Marzenie to jednak, rzadko się obleka w szatę rzeczywistości.
Była jednak rozmaicie. Doświadczyla tego na własnej skórze mrs Mallrup z Los Angeles. Nie spodziewała się ona nigdy żadnego spadku, bo znała całą swoją rodzinę i wiedziała, że nie jest zamożna.
A jednak pewnego dnia zawezwano ją do reagenta i pokazano czarno na białym, że o-

dziedziczyła sumę 700 tysięcy dolarów.
Majątek ten zapisał jej niejaki Henri de Lasalle, Francuz, zamieszkały w Paryżu, którego spadkobierczyni nigdy nawet nie widziała.
Przed laty, pchany gorączką złota, Lasalle wywedrował do Kalifornii. Tu zaprzyjaźnił się z wujem pani Mallrup i oświadczył mu, że o ile się nie ożeni, zapisze mu kiedyś cały majątek. Tymczasem wuj umarł, jedyną jego sukcesorką została pani Mallrup. Jej więc przypadł cały majątek, zarobiony przez obcego człowieka na drugiej półkuli.
Wesoły kącik.
TRAFIŁA KOSA NA KAMIEN.
Gościom hotelowym zebranych przy stole, podawał kelner półmisek z rybą. Gdy doszedł do starego kołosa, gdzie siedzieli dwaj goście, żydek i porucznik, zostały tylko dwa kawałki większy i mniejszy. Żydek wziął większy. Oburzyło to porucznika i powiedział:
— Oczłowiek przyzwolity liczyć się powinien z innymi.
— Czy pan porucznik wzięby mniejszy kawałek, gdyby był pierwszy?
— Oczywiście!
— Więc ma pan właśnie mniejszy, o cóż się gniewać?
— Maż do żony, powracającej z letniska na wsi.
— Czy się nie rozkochałaś we wszystkich owieczkach, krówkach, wolań i osiołkach?
— Oa: — Ja przecież mam siebie, mój skarbiec!
— O —
Gość do szofara: — Hallo! panie, nie pedź jak szalony!
Szofar: — Co pan mówi? że jadę za przeko? Przecież sam pan pro-

sił, byjechać możliwie jaknajprędzej do szpitala.
Gość: — Tak, ale nie po to, by tam pozostać.
WIELKI DOM.
Stużąc: Ja, proszę pani, stałam w samych wielkich domach.
— Pani: A gdzie ostatnio?
Stużąc: U dorozcy więzienia, gdzie mieszka około 1000 ludzi.
— O —
Gość (do dorozcy): Jedziecie bardzo wolno — czy to karawan?
Dorozczarz: Ale także nie straż ożniowa.
— Widocznie koń ma suchoty.
— Może być, ale nie galopujące.
— O —
Miljoner do znajomego: — Pieniądz nie posiada żadnej wartości. Jest tylko uluda.
Znajomy: — Może się pan ze mną podzieli swoją uludą?

„Oświata“
POLECA NOWO NADSZŁE KSIĄZKI:
Boleszewcy w polskiej plebanii 18500
Faworo. Między przestoją a tem co nas czeka 48700
Aeremaut, Wesoła Swatka 84500
Salvator Goita. Imię Twoje 85500
Cooper. Szpieg 63500
Rzewuski. Listopad, t. 2 65000
Goldsmith. Pleban z Wakerfeldu 28800
Seroszewski. Pisma tom II, Nowele 54000
Perly. Nowele szwedzkie 28500
Szczepkowski. Władcy Kniei —
— Obrazki myśliwskie 68200
Czeska, Z Duchą i ziemi 43500
Wierzbicki, Szalony Rok 85000
Kiedrzyński, Dym oliarny 84000
Olechowski, Listy z nizin 28500
Kipek, Druga Kręga Dżungli 53500
Czełkowski, Najkochochasse miast 38500
Choromanski, Pełsig za stołem 28000
Gzowski, Przes Tajgi i Stepy 45800
Sasowski, Życie w Akwarjum 63800
Galsworthy, Powszechne braterstwo 38500
Nowaczyński, Smocek gniazdo albo wawienie diabła z szlacheckiej opresji 28500
Górski, Słuby 54200
Pałucki, Dolrowicze 48800
Zakrzewska, Zakłętý dwór 43500
Szczuka, Złota Wolność, 2 tomy 189000

ROZTARGNIENIE
Roztargnienie jest skutkiem zbytniego skupienia uwagi na jednym przedmiocie, wskutek czego nie sterujemy nam sił na u-